



KRAJOWA SEKCJA GÓRNICTWA WĘGLA KAMIENNEGO  
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”



Katowice, 3 listopada 2022 roku

**Szanowny Pan  
Jarosław Kaczyński  
Prezes Prawa i Sprawiedliwości**

Szanowny Panie Prezesie,

***„Polskie górnictwo będzie miało szansę, będzie podstawą energetyki, będziecie mieli pracę, a środki, które przecież także ta władza chce przeznaczyć na to, by likwidować kopalnie, będą przeznaczone na inwestycje na rozwój”.***

Powyższe słowa wypowiedział Pan w styczniu 2015 roku przed kopalnią Pokój w Rudzie Śląskiej. Kilka miesięcy później po wygranych wyborach Prawo i Sprawiedliwość przejęło władzę w naszym kraju i sprawuje ją do chwili obecnej.

Czas brutalnie zweryfikował Pańskie obietnice. Kopalnia Pokój, pod którą zostały one złożone, dziś już nie istnieje. Podobny los spotkał pod rządami PiS również inne kopalnie. Wśród nich znalazły się np. KWK Krupiński czy KWK Makoszowy, które dysponowały bogatymi złożami wysokiej jakości węgla. Te kopalnie mogły w sposób rentowny funkcjonować jeszcze przez wiele lat.

Górnictwo nie otrzymało obiecanej przez Pana szansy. Zamiast inwestycji i rozwoju, była powolna likwidacja i kolejne puste obietnice. Obietnice, których rząd Prawa i Sprawiedliwości najprawdopodobniej nigdy nie miał zamiaru dotrzymać. Taki właśnie wniosek można wyciągnąć z Pańskiej wypowiedzi dotyczącej polskiego górnictwa, wygłoszonej kilka dni temu w Radomiu.

Słowa te są bulwersujące nie tylko w kontekście tego, co mówił Pan o górnictwie jeszcze kilka lat temu, ale również z uwagi na manipulacje, półprawdy i całkowite przekłamania, które w owej wypowiedzi padają. Jako przedstawiciele pracowników kopalń oraz jako mieszkańcy Górnego Śląska czujemy się w obowiązku sprostować najbardziej rażące z nich:

- Cytat: ***„Cena węgla spada i można sądzić, że będzie spadała”.*** Istotnie, tuż po rosyjskiej inwazji na Ukrainę węgiel kamienny na europejskich rynkach kosztował nawet 420 \$/t. Obecnie cena ta wynosi ok. 240 \$/t, czyli w przeliczeniu na złotówki ok. 1150 zł. Tymczasem polskie kopalnie sprzedają węgiel do elektrowni za ok. 400 zł.

Tylko i wyłącznie dzięki taniemu polskiemu węglowi cena energii w Polsce od wielu miesięcy należy do najniższych w Europie. Przez długie okresy była ona 2, a nawet 3 razy niższa w porównaniu do Niemiec, Francji, czy innych znacznie bogatszych od naszego krajów zachodnich. Gdyby polskie

kopalnie sprzedawały węgiel energetyce po cenie rynkowej, inflacja w naszym kraju wynosiłaby dwa razy więcej niż obecnie, a polska gospodarka znajdowałaby się dziś w kompletnej ruinie.

- Cytat: **„Nie możemy w ramach gospodarki rynkowej utrzymywać kopalni, które przynoszą stałe straty”**. Górnictwo wypracowuje zyski, pomimo tego, że sprzedaje węgiel znacznie poniżej jego rynkowej wartości. Obecnie zastąpienie rodzimego węgla w energetyce surowcem importowanym oznaczałoby dla polskich podatników i przedsiębiorstw dodatkowy wydatek na poziomie 34 mld zł rocznie. Z kolei zastąpienie polskiego węgla gazem kosztowałoby dodatkowo 180 mld zł rocznie. Górnictwo nie tylko samo jest rentowne. Ta branża ratuje rentowność całej polskiej gospodarki.
- Cytat: **„My stawiamy w tej chwili na energię odnawialną, na offshore’y w ogóle na wiatraki”**. Jeśli kopalnie należy likwidować, bo rzekomo przynoszą straty, to energia odnawialna w ogóle nie ma racji bytu w gospodarce wolnorynkowej. Na świecie nie ma kraju, w którym energetyka odnawialna działa na zasadach rynkowych. Funkcjonuje ona wyłącznie dzięki olbrzymim dopłatom. Dla przykładu tylko w 2020 roku Niemcy dopłacili do OZE niemal 31 mld euro, a szacuje się, że do 2030 roku dopłacą kolejne 860 mld euro.

Stawianie na energię odnawialną to skazywanie mieszkańców naszego kraju na ubóstwo energetyczne. Z kolei likwidacja energetyki konwencjonalnej opartej na rodzimych surowcach energetycznych to nic innego, jak sabotaż gospodarczy i działanie na szkodę bezpieczeństwa naszego kraju.

- Cytat: **„Węgiel ze Śląska jest w tej chwili średniej jakości, często nawet słabszej”**. Węgiel ze Śląska jest znakomitej jakości, o czym najlepiej świadczy olbrzymi popyt na ten surowiec. Węgiel ze śląskich kopalń jest nieporównywalnie lepszej jakości niż znacznie droższy surowiec importowany przez rząd w panice, w całkowicie chaotyczny sposób z całego świata.
- Cytat: **„Mieszkańcy Śląska nie chcą się zgodzić na to, żeby budować nowe kopalnie”**. Nie wiemy jakim prawem i na podstawie jakich danych wypowiada się Pan w imieniu mieszkańców Śląska. Ponadto, kierując się Pańską logiką, warto zapytać, ile jest w Polsce gmin, których mieszkańcy chcieliby, aby na ich terenie powstała elektrownia jądrowa.

Kończąc swoją wypowiedź w Radomiu, stwierdził Pan, że przyszłość polskiego górnictwa stoi pod znakiem zapytania i decyzje będą podejmowane w najbliższych latach. Najwyraźniej zapomniał Pan, że w maju 2021 roku przedstawiciele polskiego rządu podpisali z reprezentantami związków zawodowych Umowę społeczną dotyczącą transformacji sektora górnictwa węgla kamiennego oraz wybranych procesów transformacji województwa śląskiego. Dokument ten określa szczegóły funkcjonowania branży do 2049 roku. Znajduje się w nim również m.in. katalog inwestycji w nowoczesne technologie, które pozwalają produkować tanią energię z węgla w sposób przyjazny dla środowiska.

Umowa społeczna jest wynikiem wielomiesięcznych niezwykle trudnych rozmów. Negocjacji, do których strona społeczna podeszła w poczuciu odpowiedzialności za pracowników kopalń oraz za przyszłość naszego regionu. Pańskie poglądy na temat górnictwa wyrażone w Radomiu budzą ogromne wątpliwości, czy podobne intencje towarzyszyły przedstawicielom strony rządowej, którzy zasiadali wówczas po drugiej stronie stołu negocyjnego. Przeciwnie mogą one sugerować, że przeciąganie procesu notyfikacji Umowy w Komisji Europejskiej, oraz brak realizacji tych jej elementów, które nie wymagają zgody instytucji unijnych, to celowe działanie polskiego rządu.

Szanowny Panie Prezesie,

w styczniu 2015 roku, gdy przemawiał Pan pod kopalnią Pokój w Rudzie Śląskiej ówczesna koalicja Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego chyliła się ku upadkowi. Jedną z przyczyn tego upadku była arogancja i lekceważenie okazywane mieszkańcom Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Były niedotrzymane obietnice i niezrealizowane porozumienia.

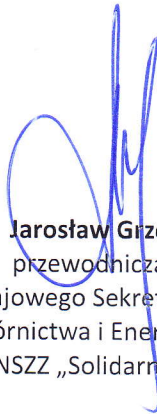


Dzisiaj Pan i Pańskie ugrupowanie podążacie dokładnie tą samą ścieżką. Nie oczekujemy, że nagle stanie się Pan ekspertem od górnictwa i energetyki. Jednak opowiadając publicznie kompletne niedorzeczności na temat węgla, wykazuje się Pan nie tylko brakiem wiedzy, ale przede wszystkim skrajną arogancją. Arogancją wobec ciężkiej pracy górników, wobec całego Górnego Śląska.

Dla mieszkańców naszego regionu odpowiedzialność za słowo to ogromna wartość. Każdy, kto o tym zapomina, przegrywa u nas wybory. Z kolei doświadczenie pokazuje, że kto przegrywa na Śląsku, ten traci władzę w całym kraju. Tak było w 2015 roku. Jeśli Zjednoczona Prawica się nie opamięta, tak będzie również w roku 2023.



**Dominik Kolorz**  
przewodniczący  
Zarządu Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ „Solidarność”



**Jarosław Grzesik**  
przewodniczący  
Krajowego Sekretariatu  
Górnictwa i Energetyki  
NSZZ „Solidarność”



**Bogusław Hutek**  
przewodniczący  
Krajowej Sekcji  
Górnictwa Węgla Kamiennego  
NSZZ „Solidarność”